

Ks. Jan KRACIK, *Chrześcijaństwo kontra magia. Historyczne perypetie*, Wydawnictwo M, Kraków 2012, ss. 269.

Chociaż magia jest często przeciwstawiana religii chrześcijańskiej, to jednak różnica pomiędzy nimi jest najbardziej widoczna jedynie na płaszczyźnie teoretycznych pojęć i definicji, natomiast w praktyce życia wyznawców Chrystusa, a szczególnie w religijności ludowej, oddzielająca je linia graniczna bywa często nieostra. Religijność ta jest bowiem ciągle narażona na możliwość fałszywego pojmowania prawd wiary oraz sprowadzenia kultu do formy zabobonu. Myślenie magiczne, pomimo wielu lat trwania kultury chrześcijańskiej i rozwoju nauki, pozostaje zatem aktualną pokusą dla wiary Kościoła, a poprzez to wciąż jest dla niego problemem o charakterze nie tylko teoretycznym, lecz przede wszystkim duszpasterskim, wymagającym nieustannej, nowej ewangelizacji.

Problem wzajemnych relacji magii i chrześcijaństwa na obu tych poziomach oraz w perspektywie historycznej ukazuje prezentowana książka ks. Jana Kracika. Zawiera ona bowiem nie tylko analizę dokumentów Kościoła dotyczących magii, zarządzeń dyscyplinarnych czy też nauczania teologów, lecz także szeroki opis postaw chrześcijan, którzy, przyjąwszy wiarę chrześcijańską, często wciąż myśleli na sposób pogański, sprowadzając kult religijny do praktyki magicznej. Książka jest zatem próbą opisu wzajemnego przenikania się wiary chrześcijańskiej i magicznego myślenia, ukazania błędów w prowadzonej przez Kościół ewangelizacji oraz dokonujących się w ciągu wieków przemianach w pojmowaniu magii i własnej religijności przez chrześcijan.

Niewątpliwą zaletą pracy jest osadzenie jej w szerokim spektrum literatury polskiej i obcojęzycznej, a szczególnie literatury źródłowej dotyczącej omawianego w pracy zagadnienia. Autor w swych analizach powołuje się bowiem na dokumenty kościelne (np. Bulla Jana XXII, *Super illius*, bulla Innocentego VIII, *Summis desiderantes affectibus*, *Księgi pokutne*, opr. A. Baron – H. Pietras, Kraków 2011; *Pontyfikał plocki z XII w.*, opr. A. Podleś, Płock 1986; *Pontificale biskupów krakowskich z XII w.*, wyd. W. Abraham, Warszawa 1927; *Canon episcopi*, ok 906 r.), w tym dokumenty soborów i synodów (*Dokumenty soborów powszechnych*, t. 2, Kraków 2002; *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, opr. A. Baron – H. Pietras, Kraków 2006), na dzieła teologów oraz pisarzy starożytnych, średniowiecznych i nowożytnych (np. św. Augustyn, *Państwo Boże*, św. Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna*; Erazm z Rotterdamu, *Pochwała głupoty*; Honoriusz z Autun, *Elucidarius*; Mikołaj z Jawora, *De superstitionis*, Henryk Kramer – Jakub Sprenger, *Malleus maleficarum*; Alvar Pelayo, *De planctu Ecclesiae*, Martin Del Rio, *Les controverses et recherches magiques*, Johannes Wier, *O omamieniach demonów*, Fryderyk Spee, *Cautio criminalis*, Stanisław ze Skarbimierza, *Sermones sapientiales*, Piotr Skarga, *Żywoty świętych*, M. Ka-

łowski, *Informacja o początkach i dalszym progresie cudownego miejsca łagiewnickiego*, Serafin Gamalski, *Przestrogi duchowne sędziom, inwestygatorom i instygatorom czarownic*), a także na współczesne opracowania encyklopedyczne (np. *Encyklopedia katolicka*, *Theologische Realenzyklopädie*) i monograficzne odnoszące się zarówno do tematu pracy (np. T. Jerzak-Gierszewska, *Religia a magia. Klasyczne koncepcje antropologiczne*, Poznań 1995; A. Wierciński, *Magia i religia. Szkice z antropologii*, Kraków 2010; H.P. Hasenfrantz, *Religie świata starożytnego a chrześcijaństwo*, Kraków 2006; R. Pindel, *Magia czy Ewangelia? Konfrontacja głosicieli Ewangelii ze światem magicznym w ujęciu Dziejów Apostolskich*, Kraków 2003; D. Alexander, *Czarownice, wróżbici, szamani. Podróż przez świat mitów i magii*, Warszawa 2008; R. Kieckhefer, *Magia w średniowieczu*, Kraków 2001; P. Caspani, *Kościół wobec opętania i demonów*, Kraków 2009; B. Levack, *Polowanie na czarownice w Europie wczesnonowoczesnej*, Wrocław 2009; E. De Martino, *Świat magiczny. Prolegomena do historii magizmu*, Kraków 2011; P. Lombardi, *Filozof i czarownica. Rozum i świat magiczny*, Warszawa 2004), jak i opisujące szeroki kontekst religijny i kulturowy omawianego zagadnienia (np. M. Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, Warszawa 1995; G. van der Leeuw, *Fenomenologia religii*, Warszawa 1995; A. Vauchez, *Duchowość średniowiecza*, Gdańsk 1990; B. Dumézil, *Chrześcijańskie korzenie Europy. Konwersja i wolność w królestwach barbarzyńskich od V do VIII wieku*, Kęty 2008).

Tak szeroki kontekst bibliograficzny tym bardziej uwypukla poważny mankament prezentowanej książki, jakim jest brak odniesienia cytowanych pisarzy starożytnych, średniowiecznych czy też nowożytnych do ich dzieł w językach oryginalnych lub nawet w tłumaczeniach. Autor przytacza bowiem ich opinie, analizuje ich poglądy i wyprowadza z nich własne, dalekosiężne wnioski, nie sięgając często do ich dzieł, lecz bazując na cytatach czy też opiniach zamieszczonych w innych opracowaniach. Dzieje się tak m. in. w odniesieniu do historyków rzymskich (np. s. 18-19, 35), pogańskich filozofów (s. 28-29), teologów chrześcijańskich (np. s. 40-44, 59-60, 63-64, 84, 96-97, 112) lub akt prawnych (np. s. 131-132). Z metodologicznego punktu widzenia niewłaściwe jest również przypisywanie określonych poglądów poszczególnym autorom lub ich cytowanie zupełnie bez odniesienia do miejsca, w którym dany pogląd czy cytat się znajduje (np. s. 68, 112, 124).

Praca została podzielona na cztery rozdziały. Pierwszy, pt. *Chrześcijaństwo w świecie antycznych religii i magii* (s. 15-53), traktuje o spotkaniu i konfrontacji magii obecnej w świecie pogańskim starożytności oraz wiary opartej na objawieniu biblijnym, która znajduje swój wyraz w chrześcijaństwie. Autor opisuje więc praktyki magiczne funkcjonujące w kulturze Babilonu, Grecji oraz Rzymu, podkreślając jej rozmaite formy oraz powszechność występowania bez względu

na pochodzenie społeczne czy wykształcenie. Następnie przedstawia wypowiedzi autorów biblijnych dotyczące magii, które przyjmują postać kategorycznego zakazu tego rodzaju praktyk oraz ukazują wyższość działania w imię Boże nad rytuałami magicznymi. Ks. Kracik zwraca jednak uwagę nie tylko na owe zakazy, lecz także na postępowanie członków narodu wybranego (*Stary Testament*) i chrześcijan (*Nowy Testament*), w którym granica pomiędzy magią a wiarą jest płynna i nieostra (np. w przypadku interpretacji czynów Jezusa lub Apostołów wykonywanych przy okazji uzdrowień, Mt 7, 33; Dz 5, 15; 19, 12). Sprzyja to wzajemnym oskarżeniom pogan i chrześcijan o uprawianie magii. Opisując ten konflikt, Autor przypomina tezę Ojców Kościoła głoszących za *Pismem Świętym*, że bogowie pogan to demony utożsamiane ze złym duchem. Ta teologiczna diagnoza jest jednak dla Autora jedynie próbą obrony wiary chrześcijańskiej poprzez deprecjację kultów pogańskich (s. 39) i czarno-białego sposobu myślenia, które skłania do przypisywania inspiracji demonicznej „nawet całkiem nieszkodliwej postaci magii” (s. 39), umieszczając je w królestwie szatana (s. 40).

Szczególną rolę w owym „topornym demonizowaniu cudzych bóstw” i związaniu magii z demonologią błędnie przypisuje Autor św. Augustynowi (s. 44) i nazywa to stanowisko „arbitralnym założeniem” (s. 48). Tymczasem idea ta wynika ściśle z teologii Hipponczyka, a nawet jest już obecna u wielu wcześniejszych pisarzy wczesnochrześcijańskich, zwłaszcza apologetów (np. Orygenes). Ks. Kracik zdaje się traktować biskupa Hippony jako „niestrudzonego demaskatora różnorodnej aktywności szatana” (s. 51), który wszędzie widzi jego obecność (s. 50-51) i dlatego w swym nauczaniu kładzie nacisk na grzech i „ponurą prognozę potępienia przeważającej części ludzkości” (s. 52-53). Jest to, niestety, tylko prywatna opinia Autora, niemająca wiele wspólnego z autentyczną myślą Hipponczyka.

Rozdział drugi, zatytułowany *Chryścianizacja barbarzyńców czy barbaryzacja chrześcijaństwa* (s. 54-126), jest próbą opisanie wzajemnego oddziaływania pogaństwa i magii oraz wiary chrześcijańskiej, a także ukazania różnych stopni synkretyzmu. W tym kontekście należy zauważyć, że wartością prezentowanej książki jest podkreślenie i opisanie przez Autora zjawiska przemieszczania się kultur, jakie następuje w procesie inkulturacji. Zniszczenie przez członków Kościoła pogańskich świątyń i posągów bożków, przy jednoczesnych poważnych brakach w nauczaniu prawd nowej wiary, nie jest bowiem równoznaczne z sukcesem ewangelizacyjnym, lecz sprzyja ugruntowaniu się myślenia pogańskiego i magicznego oraz przyczynia się do rytualizacji chrześcijaństwa (np. s. 54-67), które znalazło wyraz przede wszystkim w średniowiecznej i nowożytnej religijności ludowej, tym bardziej przepełnionej różnego rodzaju zabobonami, im mniej zrozumiałe stają się obrzędy Kościoła i język liturgii (s. 73-78). Autor obszernie zatem opisuje przejawy magicznego myślenia obecne w chrześcijaństwie, dostrzegając jego ślady m. in. w zaklęciach i błogosławieństwach

pól mających zapewnić urodzaj, ordaliach (sądach Bożych), astrologii, medycynie magicznej, ziołolecznictwie, złorzeczeniach lub egzorcyzmach przybierających czasami formę zaklania.

Rozdział trzeci, pt. *Czarownice, ich łowcy i obrońcy* (s. 127-189), jest próbą odpowiedzi na pytanie o przyczyny uznania czarów i magii za realnie groźne i jako takie zasługujące na karę śmierci. Autor omawia wobec tego dokumenty kościelne i poglądy teologów oraz usiłuje ukazać genezę i proces kształtowania się obrazu czarownicy. Szczególną rolę w tym przypisuje św. Tomaszowi z Akwinu, którego obarcza też współodpowiedzialnością za stosy, na których płonęli ludzie (s. 135-141). Ks. Kracik ilustruje również proces zwiększania się wiary w aktywność czarownic, w zawieranie przez nie paktu z diabłem i utożsamienie ich praktyk z groźną dla Kościoła herezją; opisuje zmiany w pojmowaniu roli diabła i strach, jaki on wzbudza, wzmagającą się nienawiść w stosunku do kobiet posądzanych o czary; ukazuje także stopniową przemianę myślenia, która prowadzi do wygaszania płonących stosów.

Pomimo interesującej treści niniejszego rozdziału Autor nie ustrzegł się własnych, niezbyt trafnych opinii i zbyt daleko idących wniosków, które przedstawia bez powołania się na dowody. Taką rolę odgrywa np. teza o tym, że duża częstotliwość przeprowadzanych egzorcyzmów w IV i V wieku przyczyniała się do silniejszego umocowania „w zatruwionych umysłach chrześcijan” diabła (s. 127) lub też przekonanie Autora, że „sprawczynią mnóstwa przypadków mniemanego opętania i takiegoż uwolnienia od niego była siła sugestii, a nie diabeł czy egzorzysta” (s. 180). W innym miejscu z kolei ks. Kracik nazywa głupotą przekonanie, że możliwe jest zawarcie paktu z diabłem. Sąd taki wydaje się być prywatną opinią, która nie powinna wpływać na naukową ocenę zjawiska.

Rozdział czwarty, pt. *Polskie współistnienie religii i magii* (s. 190-258), przedstawia sposób funkcjonowania opisanych w książce zjawisk na terenie Polski oraz ich specyfikę odróżniającą je od tego typu współistnienia chrześcijaństwa i magii na obszarze zachodniej Europy. Autor słusznie zauważa, że wyrzeczenie się dawnych bogów i przyjęcie chrztu, które dokonało się na terenie Polski, było często powierzchowne, gdyż porzestanie li tylko na zakazie pogańskich obrzędów nie jest równoznaczne z akceptacją chrześcijańskiej wiary przez ludzi, którzy szukali w niej doczesnych korzyści, a nie abstrakcyjnego dla nich zbawienia duszy. Stąd chrystianizacja Polski była zjawiskiem rozciągniętym na wiele stuleci. Ks. Kracik, analizując mentalność ówczesnych ludzi oraz ukazując proces inkulturacji, przedstawia w interesujący sposób szereg wydarzeń, w których splatały się ze sobą wiara w Chrystusa i myślenie magiczne. Opisuje więc różne sposoby łączenia praktyk magicznych z sakramentaliami Kościoła, kultem relikwii świętych czy egzorcyzmów, ukazuje sposób funkcjonowania rozmaitych zabobonów, przekleństw i praktyk znachorskich, a także przedstawia dzieje pro-

cesów czarownic oraz wiary w upiory i strzygi. Autor słusznie podkreśla również negatywną rolę duchowieństwa, które, podobnie jak w zachodniej Europie, bardziej akcentowało moc diabła, ostrzegało przed potępieniem, niż głosiło miłość Boga, przez co chrześcijaństwo opierało się na strachu, a nie na nadziei zbawienia. Podkreślanie błędów tego rodzaju duszpasterstwa jest niewątpliwie wartością prezentowanej książki.

Lęk przed magią i czarami rozpałił niegdyś stopy, na których ginęli nierzadko niewinni ludzie. Opis tego zjawiska skłania Autora do często podkreślanego w pracy wezwania, by unikać przesadnej demonizacji i nie wierzyć zbyt łatwo w diabelskie działanie. Słusznie też akcentuje aktualność problemu nakładania się myślenia magicznego na sposób praktykowania religii w czasach współczesnych. Niemniej jednak wydaje się, że ks. Kracik idzie w tej ostrożności zbyt daleko, przyjmując możliwość wyjaśnienia większości spośród opętania i cudów opisanych w dawnych księgach jedynie poprzez formy zaburzeń psychicznych lub epilepsji (s. 234-235), co jest tylko jego opinią, a nie tezą udowodnioną naukowo, albo też nazywając „skamieliną liturgiczną” obrzęd egzorcyzmu stosowany podczas chrztu dzieci przed Soborem Watykańskim II (s. 213-214).

Książka w warstwie opisu historycznego jest pozycją wartościową, podejmującą ważny również dla współczesnych chrześcijan temat i prezentującą go żywym językiem w ciekawy sposób. Jej mankamentem jednak są zbyt pochopnie wyciągane wnioski oraz czasami bardzo pobieżne, a przez to upraszczające problem analizy poglądów chrześcijańskich teologów, co byłoby zrozumiałe dla publicystyki, lecz nie dla publikacji o charakterze naukowym. Niemniej jednak praca ks. Kracika, prowokując do myślenia, może być dla czytelnika zachętą do głębszego zapoznania się z nauczaniem Kościoła dotyczącym problemu magii i dlatego też warta jest zauważenia.

Ks. Mariusz Terka